

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania R. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w G. - ośrodek zamiejscowy w R. z dnia 3 marca 2016 r. i oddalił odwołanie R. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 22 lipca w 2014 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że sporne okresy pracy, z perspektywy prawa do emerytury, dotyczą pracy od dnia 5 października 1987 r. do dnia 31 stycznia 1993 r. w firmie „D”, na stanowisku kierownika robót, a nadto od dnia 1 lutego 1993 r. do dnia 20 czerwca 1995 r. w A.. Analizując faktycznie wykonywane prace w spornych okresach, oceniając odmiennie osobowe źródła dowodowe, Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że wnioskodawca łączył prace fizyczne z dozorem, lecz

nie można mówić o sprawowaniu funkcji kierownika robót, czy też kierownika budowy. Dalej Sąd Apelacyjny ważył, w jakim zakresie wnioskodawca zajmował się dozorem, skoro prace wykonywane przez pracodawcę polegały na usługach dekarских, malarskich oraz izolacji. Z kolei w okresie zatrudnienia w spółce cywilnej wykonywał prace związane z układaniem kabli telefonicznych i światłowodów.

W oparciu o zebrany materiał, Sąd odwoławczy, zanegował wykonywanie prac wymienionych w wykazie A, dział XIV, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach albo szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43, dalej rozporządzenie z 1983 r.) z uwagi na marginalny charakter zadań związanych z dozorem. Natomiast wśród prac fizycznych, za spełniające przesłanki do zaliczenia do katalogu prac szczególnych, mieściły się prace dekarские oraz związane z nimi prace malarskie. Jednak tych prac nie wykonywał ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze przez cały rok kalendarzowy. Obok nich wykonywał także zasadnicze prace związane z pracami przy izolacji rurociągów w ciągach technologicznych, w wymiennikowniach, kotłowniach, kopalniach oraz na wolnym powietrzu. Sąd Apelacyjny zauważył, że uznanie robót instalacyjnych (wodno – kanalizacyjnych) za prace wykonywane w szczególnych warunkach, będących warunkiem koniecznym nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, jest możliwe tylko wówczas, gdy takie zatrudnienie było wykonywane w głębokich wykopach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2009 r., II UK 269/08, LEX nr 707881). Tymczasem wnioskodawca nie wykonywał takich prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co eliminuje możliwość jej zakwalifikowania pod poz. 1 działu V, wykazu A rozporządzenia z 1983 r.). Także nie można tej pracy zakwalifikować pod pozycję działu II, wykazu A rozporządzenia 1983 r. w związku z zarządzeniem nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, gdyż firma budowlana zatrudniająca wnioskodawcę nie wykonywała prac w tym segmencie gospodarki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2014 r., II UK 224/13, LEX nr 1424852). Dodatkowo Sąd Apelacyjny odwołał się do reguł związanych z

ciężarem dowodu i stwierdził, że ubezpieczony nie wykazał w jakich proporcjach wykonywał poszczególne prace w ciągu roku kalendarzowego.

Odnośnie do okresu zatrudnienia od 1 lutego 1993 r. do 20 czerwca 1995 r. w spółce cywilnej, rodzaj wykonywanych wtenczas prac (układanie kabli telefonicznych i światłowodów) odpowiada rodzajowi prac wymienionych w wykazie A, dział VIII, poz. 20 rozporządzenia z 1983 r. Jednak ten okres, w połączeniu z okresami pracy uznanymi przez pozwanego, prowadzi łącznie do uznania 10 lat, 2 miesięcy i 6 dni pracy w szczególnych warunkach. Z tego względu apelacja organu rentowego jest zasadna, w części negującej spełnienie 15 lat zatrudnienia w kwalifikowanych warunkach.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając powyższy wyrok w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na dwóch przesłankach. Po pierwsze, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wymagające zajęcia stanowiska, czy zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wskazanie w oparciu o art. 386 § 6 k.p.c., co do dalszego postępowania dowodowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, nakazując uzupełnienie ustaleń faktycznych co do okresu zatrudnienia, w których ubezpieczony w toku całego zatrudnienia wykonywał stale w pełnym wymiarze pracy w warunkach szczególnych, wobec braku inicjatywy dowodowej ubezpieczonego, nakłada na sąd obowiązek dokonania ustaleń z urzędu.

Po wtóre, istnieje potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości tj. art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez wyjaśnienie, czy pracą w szczególnych warunkach jest wykonywanie pracy na stanowisku izolacza (osoby nadzorującej prace izolaczy), jeżeli praca ta jest wykonywana w branży budowlanej, przy narażeniu na te same czynniki co praca osób wykonujących prace na tym samym stanowisku w resorcie górnictwa lub energetyki.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. ustanawia zamknięty katalog okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący formalnie wskazał na dwie z nich i w ten sposób określił zakres postępowania podczas przedsądu.

W sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) Istotne zagadnienie prawne wymaga od skarżącego wskazania za pomocą wyvodu prawnego, na podstawie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158). Zakreślone ramy tej podstawy przedsądu korelują w naturalny z funkcją skargi kasacyjnej. Jak powszechnie wiadomo, sąd kasacyjny nie jest sądem trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa,

nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący nie zdołał przekonać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wstępnie warto zauważyć, że domniemane zagadnienie prawne obraca się w sferze przepisu prawa procesowego (art. 386 § 6 k.p.c.). Przepis ten adresowany jest do Sądu pierwszej instancji, którego wyrok został uchylony. Jest on związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania, jakie zostały sformułowane w wyroku sądu drugiej instancji. Wiążą one zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Problem ten jest dostatecznie wyjaśniony w judykaturze, co w pewien sposób ujawnia sam skarżący (odwołanie się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388). Wskazania przekazane przez Sąd drugiej instancji mogą dotyczyć zakresu koniecznego do przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym jego prerogatyw do działania z urzędu. Jednocześnie udzielone wskazania nie mogą powodować związania sądu pierwszej instancji swoimi ustaleniami faktycznymi, jeżeli takie zostały dokonane w sprawie. Przebieg ponownego postępowania dowodowego odbywa się z wykorzystaniem szczegółowych norm prawa procesowego, których wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie konkretyzuje. To z nich potencjalnie można dedukować o istotnym zagadnieniu prawnym. Sam fakt, że ubezpieczony podlega szczególnej ochronie procesowej nie dostarcza argumentów do przyjęcia istnienia zagadnienia prawnego w strefie art. 386 § 6 k.p.c. Przebieg samego procesu jest wypadkową szeregu czynności. W katalogu suwerennej decyzji Sądu mieści się kwestia kontynuowania postępowania dowodowego. Oparcie rozstrzygnięcia na osobowych źródłach dowodowych wymaga od Sądu pogłębionej analizy informacji z nich uzyskanych w zestawieniu z innymi dowodami (z dokumentów). Proces w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych opiera się na możliwości prowadzenia postępowania dowodowego ponad ośnowę dokumentu. Konglomerat tych zależności wymaga szczegółowego wskazania określonych norm postępowania, a nie tylko ich zanegowania z uwagi na ostateczny rezultat swobodnej oceny dowodów. Analiza struktury uzasadnienia Sądu drugiej instancji dowodzi, że dokonał on pogłębionej analizy osobowych

źródeł dowodowych, co oznacza że rozstrzygnięcie nie zostało wydane tylko w oparciu o reguły ciężaru dowodu (art. 6 k.c.).

Druga podstawa przedsądu opiera się na konieczności wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej i § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. W ocenie skarżącego wykonywanie pracy w budownictwie, lecz w narażeniu na te same czynniki co prace osób w resorcie górnictwa i energetyki, uzasadnia wskazaną podstawę przedsądu.

Oparcie wniosku na tej podstawie jest zasadne wówczas, gdy istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Oznacza to, że przepis nie doczekał się jeszcze wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które skarżący powinien przytoczyć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Skarżącego obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522). Tego postulatu skarga nie realizuje i na poparcie stawianych wątpliwości nie pochyła się nad dotychczasowym dorobkiem judykatury. Sam fakt przywołania określonych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego wskazujących na resortowy podział prac, czy też możliwość przełamania tego podziału nie uzasadnia zgłoszonych wątpliwości.

Klaryfikacja spornych okoliczności powinna akcentować przede wszystkim, że w sprawach o przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, decydującego znaczenia nabierają okoliczności faktyczne. Wokół nich koncentruje się przedmiot sporu. Obowiązkiem sądów powszechnych jest odkodowanie okoliczności faktycznych, czy praca konkretnej osoby była wykonywana na jednym ze stanowisk, które wymienia rozporządzenie z 1983 r. Należy zauważyć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż o uznaniu zatrudnienia za pracę w

szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej nie decyduje nazwa stanowiska, lecz rodzaj wykonywanych obowiązków (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991; z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314). Nie można tracić z pola widzenia, że prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w przepisach ustawy emerytalnej. Wyjątek od zasady powinien być interpretowany w sposób ścisły (*exceptiones non sunt extendendae*), tak by zachować cel uzasadniający to odstępstwo. Z kolei zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny, jak i orzecznictwem Sądu Najwyższego, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPIUS 2001 nr 4, poz. 121; 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218; 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Tak ukształtowane stanowisko nie jest przypadkowe, gdyż przesłanki uzyskania prawa do emerytury nie powinny lokować się w sferze swobodnego uznania. Stąd też w judykaturze utrwalił się słuszny pogląd, że w świetle przepisów rozporządzenia (wykazu A i B, stanowiącego załącznik tego aktu), wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo – branżowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; 14 marca 2013 r., I UK 547/12; LEX nr 1415525). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni

związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Znajduje on także zakotwiczenie w § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1983 r., zgodnie z którym ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. Skoro przytoczony przepis nawiązuje do wykazów (A i B), to znaczy że dokonany w nim podział prac stanowi istotny mechanizm jurysdykcyjnej oceny uprawnień do uzyskania świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku emerytalnym. Nie ulega przecież wątpliwości, że praca w szczególnych warunkach, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Oznacza to, że pod określoną pozycją wykazu jest umieszczone konkretne stanowisko odpowiadające danej branży.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że Sąd Apelacyjny rozważał ten aspekt sprawy i wyjaśnił powody, dla których nie uznał zatrudnienia wnioskodawcy przy pracach związanych z izolacją rurociągów, za pracę w szczególnych warunkach.

Z tych przyczyn orzeczono jak na wstępie (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).